Żywa historia Gorlic — wywiad z panem Władysławem Okarmą

Wywiad z panem Władysławem Okarmą dotyczący jego pracy jako taksówkarza w Gorlicach oraz opisu wyjazdów Łemków do Ameryki, pochodzącego z zapamiętanego przez niego opowiadania starego Łemka ze Zdyni.

Władysław Okarma

Urodzony 19 października 1935 roku w Wysowej, zmarł 6 listopada 2020 roku. Pracował na poczcie w Zdyni, następnie przez 10 lat pełnił funkcję naczelnika poczty w Stróżach. W 1972 roku zaczął pracę jako taksówkarz w Gorlicach, jeżdżąc Moskwiczem 408. W 1995 roku przeszedł na emeryturę.

Wywiad z panem Władysławem Okarmą przeprowadzony 30 listopada 2017 roku przez Urszulę Karasińską (pracownika MBP w Gorlicach) w Gorlicach.

Spis treści:

00:00:03 — Władysław Okarma jako taksówkarz od 1971 roku jeżdżący Moskwiczem 408; opis dróg w powiecie gorlickim
00:03:23 — kursy do Radocyny; opis filii więzienia jasielskiego, więźniowie o niskich wyrokach pracowali w lesie
00:04:59 — kupno terenu w Radocynie przez nadleśnictwo i otwarcie hotelu dla dziewcząt pracujących w lesie (tzw. „leśne pielęgniarki"); „...kawalerka często tam jeździła taksówkami"; „...jeździło się przez Żmigród"
00:06:55 — drewniana, leśna droga z Koniecznej do Radocyny zbudowana przez Niemców
00:08:03 — zbieranie widłaka w okolicach Radocyny, suszenie go i sprzedaż proszku w Jaśle do Spółdzielni Las (widłak goździsty stosowany jest jako pyłek na zasypki na rany, jako moczopędna herbata i wiele innych zastosowań, pędy są trujące)
00:09:59 — Władysław Okarma jako pocztowiec w Zdyni; zbieranie widłaka dla zarobku
00:11:40 — drogi w nowosądeckim, transport pasażerski samochodami ciężarowymi w latach 50. XX w.
00:12:45 — uzdrowiskowy autobus z Krynicy jeżdżący przez Szymbark na trasie Krynica-Krosno
00:13:30 — „korki takie jak dziś, tyle, że z furmanek we wtorki na Zawodziu"
00:14:18 — myto pobierane na Zawodziu przy wjeździe na targowisko
00:15:05 — kościelne gospodarstwo w Szymbarku
00:15:31 — stacja benzynowa z pompą na gorlickim Rynku
00:15:44 — wyjazdy Łemków do Ameryki; powtórzona opowieść starego Łemka ze Zdyni
00:19:29 — „Dziadek mój i babcia poznali się w Ameryce, dziadek pracował przy budowie szlaku kolejowego z Nowego Jorku na południe"
00:22:45 — „W Wysowej stoi jeszcze kilka domów wybudowanych za pieniądze z Ameryki, tzw. «amerykańskie domy»"
00:24:06 — wspomnienie Jureckiego, zwanego w Wysowej „radcą"
00:26:12 — „Nie było radia, telewizji, to ludzie schodzili się wieczorami na posiadki"
00:26:42 — sensacja w Ropie około 15 lat temu: krowy ciągnące furmankę i osoby robiące zdjęcia temu zaprzęgowi